

Pozdrowienia w 15 rocznicę historycznego układu

W piętnastą rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego, Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki i Józef Cyrankiewicz wystosowali depesze z pozdrowieniami do pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikity Chruszczowa oraz przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Klimenta Woroszyłowa.

PAP

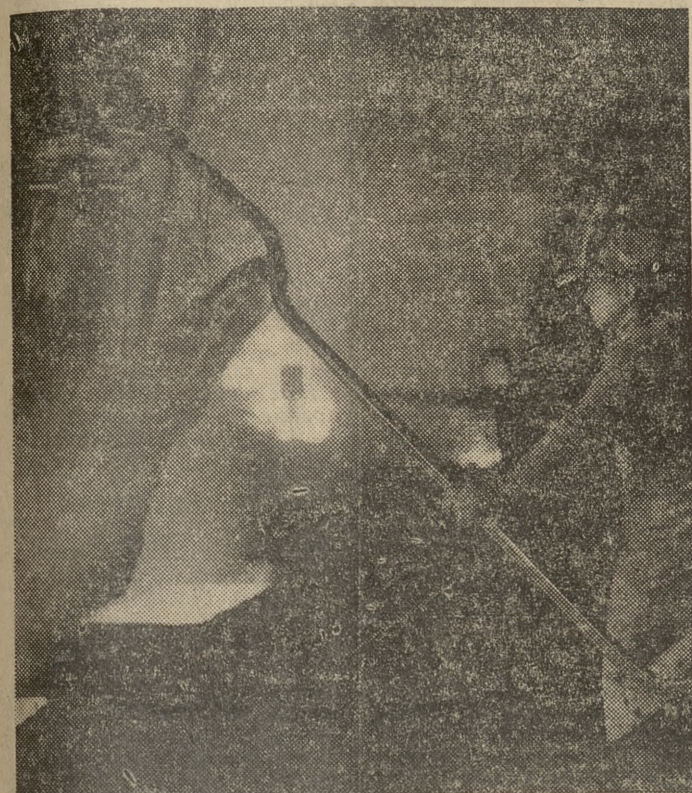


Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
czwartek, 21 kwietnia 1960

Cena 50 gr
Nr 95 (5043)

Trwały symbol współpracy



Huta im. Lenina — to trwały symbol współpracy polsko-radzieckiej. Na zdjęciu: fragment stalowni — największej w Polsce — dającej już dziś 1,5 miliona ton stali rocznie. Stalownia jest w dalszym ciągu rozbudowywana i w 1965 roku osiągnie 3,5 miliona ton produkcji rocznej.

Fot. — CAF

WIADOMOŚCI Sportowe

Drugie zwycięstwo hokeistów Warty

Rewanżowe spotkanie hokeistów Warty z jedenastką Motor Koethen (NRD) zakończyło się zwycięstwem gospodarzy — 2:1 (1:1). Pierwsza część gry była ciekawsza i toczyła się przy lekkiej przewadze miejscowych, dla których prowadzenie zdobył w 7 minucie, po strzale z rogu, Sianiewicz. Kilka momentów dogodnych w tej części zawodów, zaprzeczają ataki zielonych.

Po zmianie pół, przez kilkanaście minut w ataku są Niemcy. Uzyskują pod rząd kilka rzutów różnych. Jeden z nich przynosi im w 18 minucie — bramkę wyrównującą. Strzelcem jej był Vogler.

Kontrataki Warty przynoszą jej upragnioną, zwycięską bramkę, uzyskaną przez Wł. Czajkę z czołowej linii. Do końca zawodów, gospodarze przesiadują już na połowie Niemców i przy stanie — 2:1, kończą arbitrzy mecz.

W ogólnym przekroju Warty była lepsza, a technicznie górowała nad Motorem. Goście świetnie popisali się stopingami, lecz cechowała ich zbyt ostra gra. (tp)

7 zwycięstw

Koszykarki Lecha powróciły do Poznania z kilkunastodniowego turnieju po NRD. Stoczyły one tam 7 spotkań z czołowymi drużynami niemieckimi, odnosząc we wszystkich zwycięstwa. Najlepszy mecz rozegrały poznanianki z reprezentacją NRD, wygrywając 61:49.

Na nartach z Etny

Na stokach Etny (Sycylia) odbyły się zawody narciarskie. M. in. udział w nich brali Polacy. W kombinacji alpejskiej Polka Brodziejczyk zajęła 4 miejsce, a z mężczyzn Czarciak był dziewiąty. (j)

Uważać na dzieci!

60 budynków w płomieniach

19 bm. w Taczowie pow. Radom, wybuchł groźny pożar, którego pastwą padła znaczna część wsi. Spłonęło ponad 60 budynków. W płomieniach zginęło również kilkanaście sztuk bydła. Straty oblicza się na ok. 1 mln. zł.

Pożar spowodowało dwoje dzieci, które bawiły się zapalnikami. (PAP)

Francja nie chce dyskusji nad problemem niemieckim?

De Gaulle w Kanadzie

Po wtorkowych rozmowach de Gaulle'a z Diefenbakerem, nie został opublikowany żaden komunikat. Agencja Reutersa pisze, że w trakcie przeprowadzonej wymiany poglądów, omawiano całokształt problemów, interesujących obie strony, m. in. sprawę zbliżającej się konferencji na najwyższym szczeblu i problemy, które mają być rozpatrzone w czasie spotkania na szczycie.

We wtorek odbyła się konferencja prasowa z de Gaulle'em. Na konferencji tej, prezydent Francji oświadczył, że — jego zdaniem — na spotkaniu na najwyższym szczeblu nie powinno się dyskusować tych problemów, które nie mogą być natychmiast rozwiązane. De Gaulle wypowiedział się w związku z tym przeciwko dyskusji na szczycie nad problemem niemieckim.

Prezydent Francji wypowiedział się za współpracą między krajami Wschodu i Zachodu w dziedzinie pomocy dla krajów słabo rozwiniętych gospodarczo. Pomoc dla tych krajów uważa de Gaulle za jeden z głównych problemów naszych czasów.

Na konferencji poruszono także szereg innych problemów, m. in. sprawę zbrojeń atomowych. De Gaulle twierdził, że ponieważ inne kraje posiadają broń atomową, Francja zmuszona była skonstruować własną. Z radością jednak zaprzestałaby ona swych zbrojeń atomowych, gdyby to uczynili również pozostałe państwa. (PAP)

700 stopni C we wnętrzu hałd!

Na terenie rybnickiego okręgu węglowego przystąpiono do gaszenia hałd zatrutych powietrze wokół kopalń.

Akcja ta musi być prowadzona ostrożnie i pod kierunkiem fachowców, gdyż zdarza się czasami, że przy gaszeniu hałd stożkowych w których temperatura sięga 700 stopni Celsjusza, podczas zalewania ich wodą następują groźne wybuchy. (PAP)

Dziś w Operze — akademia

90 rocznica urodzin Lenina i 15-lecie podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni zostaną upamiętnione uroczystą akademią, zorganizowaną przez komitety Wojewódzki i Miejski PZPR w Poznaniu. Akademia odbędzie się dziś o godzinie 19 w Państwowej Operze im. Stanisława Moniuszki.

W programie — zagajenie przewodniczącego Prezydium WRN — Franciszka Szecherbala oraz referat okolicznościowy sekretarza KW i I sekretarza KM PZPR w Poznaniu — Czesława Kończala. W części artystycznej wystąpią poznańskie chóry oraz artyści teatrów poznańskich z recytacjami, a ponadto wyświetli się składanka filmowa.

Podobne imprezy z okazji 90 rocznicy urodzin Lenina i 15 rocznicy podpisania układu między PRL i ZSRR odbywają się w miastach i powiatach naszego województwa. (cz)

Większy ład i wydajność dzięki normalizacji

Sztab fachowców porządkuje zawile sprawy produkcji

Normalizacja zwiększa postęp techniczny, podnosi jakość produkcji. Pod tym hasłem rozpoczęła się 20 bm. w Warszawie pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów — P. Jaroszewicza ogólnopolska dwudniowa narada w sprawie normalizacji. Do sali kolumnowej Urzędu Rady Ministrów przybyło ponad 500 wybitnych fachowców.

Przedmiotem narady, która zorganizowana została przez Polski Komitet Normalizacyjny, przy współudziale resortów gospodarczych i NOT, jest ustalenie zadań normalizacji na tle uchwał IV plenum KC PZPR.

Wicepremier P. Jaroszewicz, otwierając naradę i witając jej uczestników w imieniu KC PZPR i rządu, powiedział m. in.:

„Problem normalizacji u-

Nowe starcia w Seulu

Agencja Reutersa donosi z Seulu, że w środę przed południem w stolicy Korei Południowej doszło do nowych — krwawych starć między demonstrantami a policją.

Agencja Reutersa podaje, że policja południowo-koreańska otworzyła ogień do około 300 demonstrantów, którzy protestowali przeciwko sfalszowaniu ostatnich wyborów prezydenckich.

Wszystkie gmachy rządowe strzeżone są przez czołgi i oddziały piechoty, które ustawili gotowe do strzału karabiny maszynowe. Agencja podaje, że szereg dalszych jednostek wojskowych otrzymało rozkaz wycofania się z 38 równoleżnika i udania się do Seulu.

Korespondent AFP, oceniając obecną sytuację w Korei Południowej, pisze, że demonstracje, które rozpoczęły się we wtorek rano pochodzą z studentów przeciwko sfalszowaniu ostatnich wyborów prezydenckich, przekształciły się w zbrojną rewoltę, a nawet otwartą wojnę przeciwko reżimowi Li Syn-mana.

Według ostatnich doniesień, w walkach ulicznych poległo około 100 osób, a tysiąc zostało rannych. Są to jednak niepełne dane i należy obawiać się, że liczba ofiar będzie znacznie wyższa. (PAP)

Tunel „La Manche”

Grupa ekspertów badających sprawę wybudowania tunelu pod kanałem La Manche doszła do przekonania, że najlepszym rozwiązaniem byłoby ograniczenie ruchu w tunelu do komunikacji kolejowej tj. przewożenia kolejami również samochodów. W ten sposób samochód potrzebowałby na przebiecie tunelu 4 godziny 20 minut przy prędkości 1800 samochodów na godzinę.

Wybudowanie tunelu jest możliwe do osiągnięcia w ciągu 5 lat. Tunel miałby 52 kilometry długości. Jeśli budowa tunelu zostanie zakończona w 1965 roku, korzystać będzie z niego rocznie 3.180.000 pasażerów 676 tys. samochodów i będzie można przetransportować tą drogą towary o wadze 1.230.000 ton. (PAP)

Przed Zjazdem ZMS

Zasłużyli na miano Brygady Pracy Socjalistycznej

W ślad za wczorajszą wiadomością o zaszczytnym wyróżnieniu młodych z „Wiepofamy” podajemy, że jeszcze wczoraj w godzinach wieczornych drugi zespół otrzymał miano Brygady Pracy Socjalistycznej.

Jest nim 7-osobowa brygada działu mechaniczno-słusarskiego Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów. Brygada w składzie: Bernard Soli-bieda, Mieczysław Matuszczak, Stefan Wenzel, Kazimierz Kostuj, Tadeusz Wilczyński, Andrzej Wróbel i Stanisław Modrak w ostatnich miesiącach wykonała ponad plan prace słusarsko-mechaniczne w dwóch mikrobudach oraz 20 sanitarkach na eksport. Dwóch członków dokształcając się ostatnio zdało egzamin mistrzowski, dwóch ukończyło kurs szoferski.

Wczoraj delegaci na zjazd: I sekretarz KM ZMS — Edmund Kędzierski, kierownik Wydziału Młodzieży Robotniczej KW ZMS — Stanisław Adamiak, delegaci HCP — Zenon Jaśkowski, Bolesław Stabrowski i inżynier Ireneusz Sobczak — spotkali się z młodzieżą „Cegielskiego”. Po informacji, oceniającej realizację apelu zjazdowego — Edmund Kędzierski zapoznał zebraną z problemami, z którymi delegacja poznańska wystąpi na Zjeździe. Podobne spotkanie odbyło się w Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni w Poznaniu. (jk)

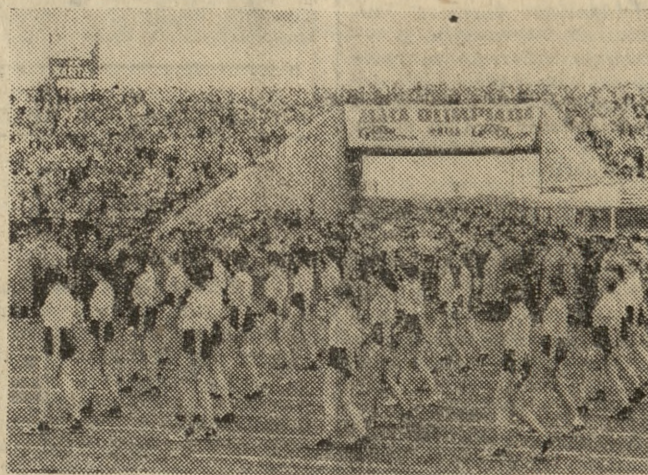
Goście z Mongolii już w Warszawie

20 bm. w Warszawie wylądował samolot z Moskwy, na którego pokładzie przybyli do Polski przewodniczący Prezydium Wielkiego Huru Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej Zamsarangiin Sambu z towarzyszącymi mu osobami.

Gości powitali przedstawiciele naszej partii i rządu, Sejm, generalicji oraz delegacje stołecznych zakładów pracy. Na lotnisku przemówienia powitalne wygłosili Z. Sambu i A. Zawadzki. (PAP)

Za 17 dni Mała Olimpiada

NA STADION PRZYBIEGNIE SZTAFETA Z POCHODNIA



Zdjęcie nasze przedstawia fragment defilady na zeszłorocznej Małej Olimpiadzie. Wypadła ona ku zadowoleniu sportowców i kilkudziesięciu tysięcy widzów. Organizatorzy tegorocznej imprezy redakcja „Głosu” i Poznański Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki dokładają wszelkich starań by Mała Olimpiada 1960 roku wypadła pod każdym względem jeszcze okazalej. Termin naszej dorocznej imprezy zbiega się bowiem z rocznicą 15-lecia zakończenia wojny.

8 maja, kilkunastoosobowa sztafeta lekkoatletów w asyście motocyklistów wyruszy sprzed Pomnika Bohaterów przy Stokach Cyta-deli z płonącej pochodnią przez ulice miasta na Stadion im. 22 Lipca, gdzie nad bramą maratońską przy odciosach fanfar zaplonie znicz. Będzie to podniosły moment uroczystości przez sportowców i zgromadzoną publiczność Dnia Zwycięstwa w stolicy Wielkopolski.

Tym, którzy jeszcze nie przestali swych zgłoszeń do jednego z biegów przełajowych przypominamy, że zapisy przyjmuje sekretariat POZLA w Poznaniu, plac Kolegiacki 17, pokój 109 (telefon 82-81 — wewnętrzny 124).

Na zdobywców pierwszych miejsc czekają wartościowe nagrody, a każdy ze startujących otrzyma miły upominek. (p)

Panika w Wiedniu

Prawdziwy deszcz piasku, który spadł we wtorek na Wiedeń, wywołał panikę wśród mieszkańców stolicy Austrii. Zdaniem meteorologów, ziarnka piasku gęsto zmieszane z deszczem pochodziły z Sahary. Ludność obawiała się radioaktywności. Ekspertyza wykazała, że piasek ten nie był radioaktywny. Zanim jednak ogłoszono jej wyniki, wiedeńscy mieszkańcy czuli ciężkie chwile, czego dowodem były tysiące pytań skierowanych telefonicznie do stacji meteorologicznej. (PAP)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Elejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, mieszkowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk. Działalność serwisu informacyjno-politycznego do druku przygotował Feliks Bilos.

Zródło zwycięstwa — fundament przyszłości

W piętnastą rocznicę układu polsko-radzieckiego

21 kwietnia 1945 r. między Polską, powstającą z wojennych ruin, a Związkiem Radzieckim zawarty został Układ o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej.

W jedenaście dni później, w Berlinie, zdobytym we wspólnej walce żołnierzy radzieckich i polskich, na Kolumnie Zwycięstwa, naprzeciwko dymiących ruin Reichstagu, powiał biało-czerwony sztandar.

19 sierpnia 1939 r., późnym wieczorem, minister Beck wygłaszał do ambasadora francuskiego, L. Noela, swoje polityczne credo: „Dla nas jest to sprawa zasady — nie mamy umowy wojskowej ze Związkiem Radzieckim i nie chcemy jej mieć!”.

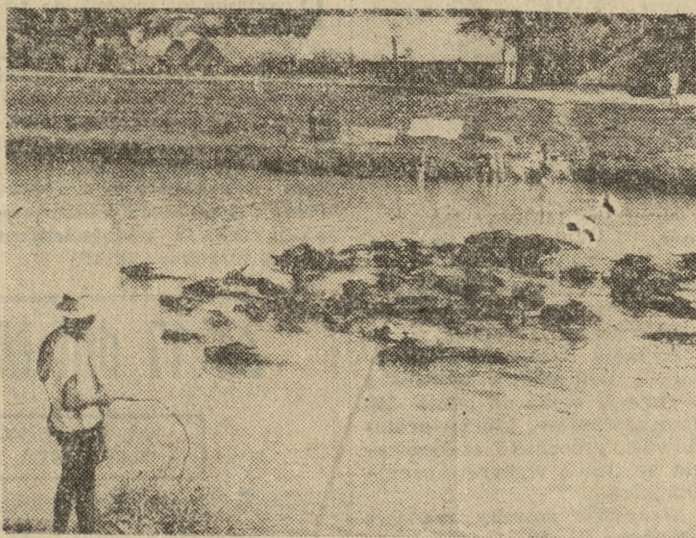
Zaledwie jedenaście kartek kalendarza oddzielało wówczas Polskę od pamiętnego świtu 1 września...

Woda chroni przed upałem

DZIEŃ POWSZEDNI
INDONEZJI

Po całodzienniej pracy stado bałwołów żąłwa kąpiele w zamulonej rzeczce, w pobliżu Dżakarty, pod okiem stojącego na brzegu pastucha.

Fot. — CAF



Gospodarka dla wszystkich

Usługi i „tor przeszkód”...

HENRYK BINIAŚ — PREZES WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY W POZNANIU

które traktuje się w problematycę gospodarczej, jako coś gorszego od produkcji. Ta opinia wynika m. in. z tego, że w praktyce nie przewiduje się żadnych ulg dla usług, traktuje się je pod względem wymagań na równi z produkcją, której kontynuowanie jest w gruncie rzeczy łatwiejsze, efektywniejsze i ekonomiczniejsze.

Usługi, wymagające dużej elastyczności organizacyjnej, są skrupulatnie biurokratycznymi wymogami, sztywną i wadliwą polityką cen, wysokimi kosztami i stawkami czynszowymi oraz brakiem lokali.

Podobnie ma się sprawa z kredytowaniem, szczególnie inwestycji. W usługach — w przeciwieństwie do produkcji — trzeba długo czekać na efekty pozwalające na szybką spłatę pożyczki. Stąd trudno o uzyskanie pieniędzy, czemu dziwić się w tej sytuacji nie można.

Usługi nasze nadal cechuje ubóstwo form organizacyjnych. Stanu tego nie można przełamać choćby dlatego, że każdą nową inicjatywę u podstaw uśmiercają wyżej już wymienione przeszkody.

Zrobić trzeba niewiele

Kiedyś na pewnej wsi, w ramach z rozmachem zakładanych domów usług wiejskich, uruchomiono zakład kosmetyczny. Dziwiono się

po tym, że wszystko gotowe tylko brak chętnych do pedicure lub odmiadających maseczek. Dziś oczywiście mowy nie ma o tego rodzaju „przegięciach”. Chcemy rozwijać usługi społecznie niezbędne w oparciu o dokładną analizę potrzeb.

Co trzeba zrobić, aby przedsięwzięcie się udało? Mam na myśli teren naszego miasta i województwa, gdzie sytuacja na tym odcinku w stosunku do całego kraju przedstawia się dość korzystnie. W Poznaniu jeden obywatel wydaje rocznie na usługi przeciętnie ponad 300 zł, gdy w Warszawie — 400 a w Rzeszowie 37 zł.

Jeśli usługi mają być powszechnie dostępne, szeroko stosowane trzeba aby były tanie. To jest warunek niezbędny. Do prostu musi się opłacać oddawać bieliznę do pralni. Cenom winna towarzyszyć wysoka jakość usług. Aby oba te postulaty spełnić trzeba maszyn i urządzeń, zapewniających wysoką wydajność, solidne wykonanie i szybką rotację zleceń. Tymczasem stan techniczny niektórych zakładów usługowych spóźnień, nie z naszej winy, był szczytem nowoczesności ale... 50 lat temu.

Trzeba stworzyć szereg ułatwień oraz bodźców dla podejmowania działalności usługowej. Np. z uwagi na niską rentowność można by, gdyby były warunki, łączyć usługi z produkcją: pracownik, w razie braku



WIELKIE REGATY

W okresie od 12 lipca do 20 sierpnia br. odbędzie się z okazji Olimpiady, wielkie regaty statków żaglowych na trasie Oslo — Ostenda — Lizbona — Neapol, w których zapowiedziano udział około 20 państw.

Regaty rozpoczną się 12 lipca w Oslo rejsom do Ostendy, skąd żaglowce popłyną do Lizbony. Tutaj w pobliżu Przylądka św. Wincentego Portugalczycy zorganizują w dniu 6 sierpnia wielką paradę statków żaglowych dla uczczenia ich słynnego podróżnika Henryka Zeglarsza, zmarłego w 1460 roku.

MASOWE REDUKCJE

Zachodnio - niemieckie stocznie dokonały w roku ubiegłym obrotu w wysokości 2,85 mld. marek, z tego 1,372 mld. marek przy zamówieniach eksportowych. Tym samym utrzymanie zostało obroty stoczni z roku 1958, natomiast spadły obroty eksportowe i zmniejszyło się znacznie zatrudnienie (w czerwcu ubr. — 114.500 osób, w grudniu — 99.700).

RADAROWA WIEŻA

W Blexen koło Bremerhaven zainstalowana została pierwsza stacja radarowa, która ma w przyszłości stanowić część łańcucha radarowego dolnej Wezery. Radar zainstalowano na 9-piętrowej wieży, skąd radiostacją kierunkową przekazywane będą do centrali radarowej w Bremerhaven meldunki o sile wiatru.

DO SZCZECINA

Do Szczecińskiej Stoczni Remontowej wpłynęła ostatnio oferta od Stoczni Warnow oraz VEB Deutsche Seereederei z NRD z propozycją wyremontowania dla nich w tym roku 21 dużych jednostek morskich. Niezależnie od tego Stocznia Warnow prosi też o zarezerwowanie dla niej miejsca na przeprowadzenie remontu dokowo-konserwacyjnego przy kilkunastu statkach.

GŁOS OBSERWATORA

Burza nad Unią

Echa afrykańskich wydarzeń

Biały człowiek nie mógłby przetrwać, gdyby czarnemu dano równe szanse” — takie jest zdanie gubernatora generalnego Unii Południowo - Afrykańskiej, C. R. Swarta, tego samego, który — z upoważnienia rządu — ogłosił w tych dniach zakaz działalności jedynych organizacji rdzennej ludności tego kraju — Krajowego Kongresu Narodowego i Kongresu Panafrkańskiego. W 122 okręgach kraju wprowadzono stan wyjątkowy.

Strach leży u podstaw rasistowskich metod obecnego rządu Unii. Strach przed ludźmi, których pozamykano w rezerwach, pozbawiono praw obywatelskich, napiętnowano jak przestępców, nie pozwalając im zrobić kroku bez „paszportu”.

BEZ SKUTKU

Ani potępienie okrucieństw rządu Verwoerda przez cały świat, ani zalecenie Rady Bezpieczeństwa ONZ położenia kresu dotychczasowej jego polityce, zwanej „apartheid” (segregacji rasowej) nie odnoszą skutku. Przeciwnie — ostatnie dni przyniosły dalsze nasilenie rasistowskiej nagonki. Przy wrocono cofnięty poprzednio nakaz posiadania „paszportów”, aresztuje się setkami opornych, którzy strajkiem protestowali przeciw prześladowaniom, puszczono w ruch zwiększone siły policji i wojska. Wytocono do walki z nieuzbrojoną ludnością wozy pancerne i miotacze ognia.

RASISTA NR 1

Zamach dokonany przez białego farmera na premiera Verwoerda, powszechnie uznanego za rasistę nr 1 w rządzie Unii, uświadomił ponadto, że nawet biała ludność w tym kraju ma już dość okrucieństw i morderstw.

Przeciw polityce Verwoerda protestują m. in. koła przemysłowców, których interesy znacznie się pogorszyły od czasu nasilenia kampanii rasistowskiej. Ich straty, powstałe m. in. w wyniku strajku robotników „kolorowych” oblicza się na miliony dolarów.

Rozpętana przez ekstremistów „wojna rasowa” stwarza atmosferę niepokoju, hamującą normalny bieg życia gospodarczego i z tego punktu widzenia jest niepożądana nawet dla potencjalnych zwolenników „apartheid”.

PRESJA OPINII

Napięcie, panujące w Unii Płd.-Afrykańskiej i narastająca fala represji stawia w delikatnym położeniu rząd brytyjski. Opinia publiczna Anglii domaga się usunięcia Unii ze Wspólnoty. Tego samego żąda sobie przedstawiciele pozostałych krajów Wspólnoty.

Izba Gmin zgodnie potępiła politykę Verwoerda. Nie ulega wątpliwości, że rząd będzie się starał — jak długo będzie to możliwe — nie podejmować decyzji tak drastycznych z jego punktu widzenia. Zerwanie stosunków z Unią naraziłoby na szwank interesy gospodarcze W. Brytanii: odbiera ona 1/3 towarów, eksportowanych z

Moi znajomi mieszkają w domu, pobudowanym 10 lat temu, w którym nie ma ani strychu ani żadnej suszarni do bielizny. Projektant budynku wyszedł z najzupełniej słusznego założenia, że nowoczesne, socjalistyczne społeczeństwo dużego miasta, nie będzie zwracało sobie głowy praniem w domu. Dziś podwórzu latem i zimą bieje od sznurów z mokrą bielizną.

Założenie było słuszone, zawiodła realizacja. Nie rozwinięto dostatecznej liczby, które by pozwalały uniknąć kłopotu, jakim jest pranie. Konsekwencje idą znacznie dalej: wtedy nie było nas stać na duże, doskonale urządzone pralnie, dziś obciążamy przemysł produkcją pralek.

Jaka jest praktyka

Zaczęłam od przeszłości i to raczej krytycznie, bo troskałam się o teraźniejszość. Oto sprawa rozwoju usług staje się znowu bardzo aktualna. Jest już w opracowaniu uchwała Rady Ministrów na ten temat. Rola, jaką się na tym odcinku powierza spółdzielczości pracy, jest bardzo duża i odpowiedzialna. Zdajemy sobie sprawę, że do tego trudna. Tymczasem wiele wskazuje na to, iż uchwały i postanowienia „na szczytach” zbyt często rozmiągają się z praktyką na „dole”.

Dlaczego usługi uległy w ostatnich latach zahamowaniu w rozwoju? Z tych samych przyczyn, które i dziś stoją na przeszkodzie. Oto parę przykładów:

W praktyce nadal istnieje nieprzychylna atmosfera dla usług,

zleceń usługowych, zajmowałby się wytwarzaniem lub na odwrót. To jednak musi się pracownikowi opłacać, czego w obecnej sytuacji stwierdzić nie można.

Mowa tu o pracownikach, trzeba więc wspomnieć, że i na tym odcinku dzieje się raczej źle. Chodzi o brak ludzi zawodowo przygotowanych. Napiw narybku jest minimalny. Szkolenie młodzieży wskutek obowiązującego w tej chwili systemu, nie rozwija się. Tymczasem obok stałego, systematycznego przygotowywania ludzi do wykonywania usług potrzeba nowego typu fachowca, szczególnie dla usług wiejskich. Mam na myśli ludzi o przygotowaniu do kilku zawodów równocześnie: do ślusarstwa, kowalstwa, mechaniki, stolarstwa itp.

Trochę moralów

W każdej gospodarce stosuje się różne środki oddziaływujące na te czy inne zjawiska ekonomiczne. Brak nam dobrych usług, trzeba więc je obwarować przywilejami, stworzyć im wszechstronną atmosferę rozwoju. Bez dobrej gleby nawet z najlepszymi ziarnami wyrosnie rachityczna, marna roślinka. Najlepsze hasła i zamiary pozostaną w sferze uchwał i postanowień jeśli za nimi nie pójdzie kompleksowa, gruntowna i konsekwentna analiza przeszkód, stojących na drodze usługom. Za tą z kolei analizą, muszą podążać ustalenia we wszystkich pionach i na wszystkich szczeblach aparatu państwowego, zbliżające się u jednego celu: usługi.

Uwaga, nowy widz!

W okręgu przemysłowym — środowisko kulturalne

Swego czasu głośno było w środowiskach kulturalnych o teatrze Skuszanki w Nowej Hucie. Traktowano go nie tylko, jako zjawisko artystyczne, ale i socjologiczne. Szukano przyczyn sukcesu tego, ambitnego teatru, który zdobył powodzenie, choć pokazywał sztuki, tzw. „trudne” — zaangażowane ideowo, nowatorskie w inscenizacji. A przecież grał dla publiczności niewyrobionej kulturalnie, dla robotników, którzy jeszcze niedawno byli przeważnie rolnikami, niewiele mającymi wspólnego z kompleksem zjawisk — ogólnie określanych „kultura”...

Mamy okazję, może niepowtarzalną, oglądać w Wielkopolsce podobne przejawy życia kulturalnego. Na

Co budują nasi sąsiedzi?

W latach 1959—65 wszystkie kraje socjalistyczne zamierzają dokonać dalszego skoku w rozwoju przemysłu i przyczyniają na ten cel poważne środki.

Wschodni sąsiad wydziela na same tylko inwestycje przemysłowe olbrzymią kwotę, 800 miliardów rubli i chce uzyskać 80 proc. przyrostu produkcji. Z ważniejszych zamierzeń wymienić należy budowę nowych hut i stalowni o łącznej wydajności prawie 30 mln. ton stali rocznie; rozbudowę i budowę nowych kopalń węgla o wydobywaniu rocznym 200—220 mln. ton; budowę 140 wielkich zakładów chemicznych, 156 wielkich fabryk przemysłu lekkiego itp. Większość tych zakładów powstanie w azjatyckiej części ZSRR.

Zachodni sąsiad przeznacza na inwestycje w przemyśle i budownictwie 142 miliardy marek. Z ważniejszych poczynąń NRD, wymienić należy rozbudowę kombinatu hutniczego w Stalinstadcie (nowa stalownia i walcownia blach cienkich); budowę 2 wielkich elektrowni w Luebbenau i Vetschau o mocy 2.300 MW; kombinatu włókien sztucznych w Guben; płyt szklanych w Torgau; 3 dużych fabryk włókien szklanych; fabryki półprzewodników w Frankfurcie n. Odra i ośrodka chemicznego w wylocie rurociągu naftowego z Nadwołża w Schwedt.

Południowy pobratymiec mimo, iż jest od dawna naspikowany fabrykami, przeznacza dalsze 120 miliardów koron na rozwój przemysłu. W przyszłej 5-lacie będzie budował m. in. hutę w Koszycach we wschodniej Słowacji; 4 wielkie elektrownie w rejonie Chomutów-Zatec-Most (3.000 MW); rozbuduje huty w Kladnie, Witkowicach i w Kunczycach, zakłady Skody itp. oraz intensywnie uprzemysłowi Słowację. (pch)

Pożegnania z nartami...



NA KASPROWYM, POD OBSERWATORIUM
Podczas kiedy u nas w Wielkopolsce promienie słoneczne dogrzewają coraz silniej, tak że śniegu nie znajdziesz nawet na „lekarstwie”, w Tatrach można jeszcze skorzystać z rozkoszy zjazdów narciarskich. Tych pożegnalnych prób dokonują wczasowicze na Kasprowym pod Obserwatorium.
CAF — fot. Olszewski

wschodnich rubieżach woj. poznańskiego wyrasta wielki ośrodek górniczo-energetyczny, który zresztą wkrótce skojarzy się także z poważnym przemysłem wytwórczym. Tam także rośnie nowa klasa robotnicza, do fabryk ciągną ludzie, którzy do niedawna chodzili za plugiem.

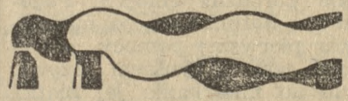
Analogie

Zbyt pochopnie byłoby szukanie analogii z Nową Hutą. Różnice rzucają się w oczy — zwłaszcza w sprawach kulturalnych. Bliskość Krakowa i oddziaływanie tamtejszego, tradycyjnie silnego środowiska kulturalnego miały swe znaczenie. Są jednak elementy wspólne. Jest nim przede wszystkim człowiek, odbiorca produkcji kulturalnej. Jego rozwój jest identyczny. Jest także podobna reakcja tego człowieka na teatr.

Bo oto od pewnego czasu do Marantowa (główne osiedle mieszkaniowe nowego ośrodka przemysłowego z jedną w tym rejonie salą na ok. 600 miejsc), przyjeżdża teatr z Gniezna. Jak mi powiedział dyrektor tego teatru — Eugeniusz Aniszczenko, każda premiera pokazywana jest w Marantowie. Często teatr zmuszo ny jest grać te samą sztukę kilka razy, co — biorąc pod uwagę, możliwości percepcyjne małych miast i doświadczenia teatrów objazdowych — daje dużo do myślenia.

Poważny repertuar

Teatr stopniowo nawet ogranicza swoje występy gdzie indziej, a do Marantowa stara się przyjeżdżać częściej. Znaj-



duje tam zawsze nabitą salę i bardzo wdzięczną publiczność. Co ciekawsze, powodzeniem cieszą się sztuki z wielkiego, poważnego repertuaru, jak: „Fantazy” czy też „Drzewa umierają, stojąc”. W porównaniu do nich, „Balik gospodarski” Zabłockiego miał już mniejsze powodzenie, choć u nas uparcie wysuwa się twierdzenia, że współczesny widz pragnie jedynie sztuki

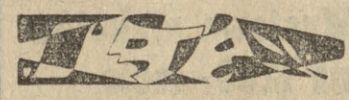
ściśle rozrywkowej, ideowo niezangażowanej.

Wszystko to dzieje się wobec publiczności, która prawdopodobnie po raz pierwszy zetknęła się z teatrem. Oto mamy okazję jedną w swoim rodzaju! Pole do obserwacji socjologicznej niepowtarzalnej! Możliwości wychowania nowego widza nieograniczone i wyjątkowo łatwe! Przecież to są ludzie, którzy nie mają jeszcze spazmów smaku, którzy nie zetknęli się ze szmيرًا, łatwizną, wyglądem różnych „chalturowych” zespołów, że-rujących na prowincji. Ludzie, których można wszystkiego nauczyć od „A”, których można uszczepić przed niepożądanymi wpływami.

Można, lecz czy się zdoła? Oto pytanie, które niepokoi. Bo nic nie wskazuje na to, by szukano programu wszechstronnego oddziaływania kulturalnego na nowe środowisko, w którym pełno ludzi, po chodzących z najrozmaitszych środowisk społecznych i z różnych stron kraju.

Całe Zagłębie

I o to właśnie chodzi. Rzecz dotyczy bowiem nie tylko teatru i nie tylko Marantowa. Programem należy objąć całe zagłębie i zmieścić w nim wszelkie formy kulturalnego oddziaływania. Tutaj nie można sobie pozwolić na jakąkolwiek partyzantkę, na jakikolwiek improwizowanie. Łatwo bowiem zaprzepaścić tę, jedy-



ną w swoim rodzaju szansę wychowania pełnowartościowego odbiorcy kultury.

Pocieszające, że akurat Komisja Oświaty i Kultury WRN odbyła w Koninie swoje wyjazdowe posiedzenie. Należy oczekiwać, że komisja, po tym wyjeździe, wysunie konkretne postulaty pod adresem administracji i instytucji kulturalnych. Te zaś bez zbędnej zwłoki, zabiorą się do odpowiedzialnego działania. Osobiście sądzę, że zaniedbanie powstającego, potężnego ośrodka przemysłowego Konina i Turka — zarówno pod względem opracowań naukowych, jak i podania dobrej produkcji kulturalnej, byłoby błędem nie do wybaczenia.

Mieczysław Skąpski

MAGAZYN

SAMI DLA SIEBIE

Około 66.500 izb wybudowano w roku ubiegłym w całym kraju z części przeznaczonych na ten cel funduszy zakładowych. W tym roku wybuduje się ze wspomnianego funduszu 75 tys. izb, a w następnej 5-lacie już 575 tysięcy.

WINOGRONA-OLBRZYMY

W Uzbekistanie wyhodowano specjalny gatunek winogron, przy którym owoce dochodzą do wielkości moreli. Dorodna kiść winogron waży 2 kg. Fachowcy obliczają, że odmiana ta zapewni na każdym hektarze plantacji prawie dwukrotnie większe zbiory niż dotychczas.

REKORD

Trzyletnia maciora, hodowana w jednym z eksperymentalnych gospodarstwach w chińskiej prowincji Szantung, wydała ostatnio na świat 61 prosiąt, o łącznej wadze 40 kg.

DLA SMAKOSZY

Były oficer marynarki Dakin założył w Londynie sklep, w którym można zakupić 5 tys. potraw pochodzących z 50 krajów. Dania te są bardzo chętnie kupowane zwłaszcza przez przedstawicieli dyplomacji.

ILE WYDAJEMY?

W ubiegłym roku wydaliśmy na lekarstwa prawie 3,6 miliarda złotych.

CEGLA DLA HOLANDII

W najbliższym czasie wyeksportujemy do Holandii pewne partie cegieł termalowych, które są bardzo odporne na wysokie temperatury i nadają się szczególnie do obudowy kotłów parowych.

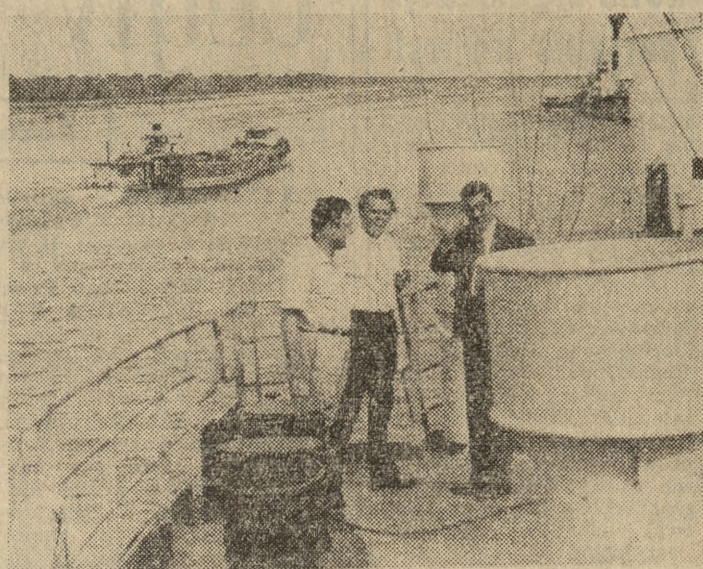
PALMIARNIA PRZY PGR

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Lubiechowie pod Wałbrzychem poszezyli się może palmarnią, w której rośnie około 1.000 gatunków roślin egzotycznych.

OPERACJE

Polowę z wszystkich znalezionych na świecie średnich i małych diamentów szlifuje się w Izraelu. W roku ubiegłym oszlifowano tutaj 470 tys. diamentów. (bro)

Mile spotkania w Basrze



POLSKI STATEK — W ZATOCE PERSKIEJ

Po 8-tygodniowej podróży przybył do portu Basra w Zatoce Perskiej pierwszy polski statek „Monte Cassino” — otwierając regularną żeglugę na linii Gdynia — porty Zatoki Perskiej. W drodze do Iraku jest już następny statek polski — „Ojców”. Na zdjęciu: na pokładzie statku w porcie Basra — starszy mechanik Jan Adamczyk oraz attaché handlowy Ambasady PRL w Bagdadzie Stanisław Stala w rozmowie z z-cą dyrektora elektrowni w Basrze inż. Andrzejem Strzeleckim. W elektrowni tej pracuje 8-osobowa grupa inżynierów z Polski.
CAF — fot. Wojna

Tiros-1 i pogoda

Satelita niezawodnym meteorologiem?

Amerkański satelita Tiros-1, krążący wokół Ziemi od 1 kwietnia, jest zapowiedzią nowej ery w meteorologii. W ciągu pierwszych kilkunastu dni Tiros-1 przekazał na Ziemię z wysokości około 700 kilometrów kilka tysięcy zdjęć warstwy obłoków rozścielającej się nad naszym globem.

Zdjęcia z przestrzeni przekazywały już dwa inne satelity amerykańskie (nie mówiąc już o Luniku-3, który sfotografował drugą stronę Księżyca), jednakże kamery umieszczone w Tirosie-1 po raz pierwszy dostarczają nam całych serii zdjęć meteorologicznych, pozwalających zorientować się w układzie formacji obłoków nad rozległymi obszarami planety.

Tiros-1 ma dwie kamery telewizyjne oraz urządzenia nawigacyjne. Aparatura ta powinna funkcjonować około 3 miesięcy.

Obie kamery telewizyjne (jedna z obiektywem szerokokątnym, druga z wąskokątnym) przekazują obrazy dwóm stacjom naziemnym (w stanie New Jersey i na Hawajach), które rozszyfrowują zapis i układają zdjęcia w odpowiedniej kolejności. W ten sposób udaje się uzyskać panoramicz-

ny obraz obszaru o długości 5.600 km i szerokości 2.700 km.

Urządzenie magnetofonowe kamery szerokokątnej działa dobrze. Odebrano już kilkadziesiąt serii zdjęć z różnych zakątków świata. Fotografi jest tyle, że personel stacji ma kłopot z szybkim ich odszyfrowywaniem.

Tiros-1 jest oczywiście tylko satelitą eksperymentalnym. Jednakże powodzenie próby, która przecież nie była łatwa, każe z dużym optymizmem oczekiwać perspektywy zaprzęgnięcia sztucznych satelitów w służbę meteorologii.

„Satelity takie jak Tiros będą dla meteorologii tym, czym dla astronomii są lunety” — powiedział jeden z uczonych amerykańskich.

Oblicza się, że sześć satelitów meteorologicznych rozmieszczonych na odpowiednich orbitach okolobiegowych oraz jeden obiegający Ziemię nad Równikiem wystarczą do zapewnienia biurom pogody świeżych informacji ze wszystkich miejsc świata. Jakże to będzie mieć znaczenie, niech świadczy fakt, że obecnie meteorologowie w swej codziennej pracy rozporządzają danymi tylko z jednej piątej części obszaru kuli ziemskiej.

PAP

Wystawa „Czechosłowacja — 1960”

W Pradze przygotowana jest wystawa pod nazwą „Czechosłowacja — 1960”. Otwarta zostanie ona w maju br. i ma zobrazować rozwój Czechosłowacji w ciągu minionych 15 lat.

M. in. interesujące będzie wielostronne zastosowanie na wystawie osiągnięć współczesnej techniki. Np. zamiast tradycyjnych zdjęć i plansz fotograficznych stosowana ma być technika kina i telewizji. Zainstalowany będzie także automatyczny informator, który w ciągu pięciu sekund odpowie na każde pytanie dotyczące danych rozwoju ekonomicznego i kulturalnego CSR.

Poszczególne działy wystawy obejmą niemal wszystkie dziedziny życia i pracy. Znajdzie się tam m. in. model nowoczesnej wsi. Jeden z pawilonów poświęcony będzie estetyce wnętrza. (PAP)

Zofia Andrzejewska

Wiosenne spotkania

Dyskusje nad bliskimi sprawami

Wiosna, to pora roku, budząca do życia nie tylko kwiaty i motyle. Ludzi też. Tym razem wiosna pobudziła między innymi aktywność naszych Komitetów Frontu Jedności Narodu. We wszystkich dzielnicach Poznania, a tu i ówdzie również na terenie województwa, odbywają się obecnie — bardzo pożyteczne dla obydwu stron — spotkania radnych i posłów ze swoimi wyborcami.

Przez kilka długich miesięcy panowała w tej dziedzinie niepokojąca cisza, mimo że istnieje przecież ustawowy obowiązek składania sprawozdań przed wyborcami. Dobrze się więc stało, że Komitety Frontu Jedności Narodu — z braku inicjatywy w tym kierunku wśród instancji partyjnych i stronnictw oraz klubów radnych — zabrały się do organizowania tego rodzaju spotkań. Są one przecież potrzebne, a nawet nieodzowne dla kształtowania coraz lepszej działalności organów władzy w różnych dziedzinach obywatelskich zainteresowań i potrzeb.

Konkretny przykład Ostrowa może być przykładem do wielu uogólnień na ten temat.

Przed wszystkim frekwencja, która np. na spotkaniach w dzielnicach Poznania, jest jeszcze bardzo różna — w Ostrowie dopisała w zupełności. No i dyskusja. Prawie wszyscy mówili o sprawach dotyczących miasta, jego dzielnic, budowy szkół, ulic, oświetlenia, komunikacji. Nie było interwencji osobistych, czy mieszkaniowych — przeważających na innych spotkaniach radnych ze społeczeństwem. Mieszkańcy Ostrowa wykazali dużą dojrzałość społeczną w trosce o swoje miasto. Mówiono m. in. dużo i z pasją o wychowaniu młodzieży, wskazując środki, które mogą służyć rozwiązaniu tego problemu. Była to rzeczwiście obywatelska narada.

Wypada zastanowić się dla wyciągnięcia praktycznych wniosków w organizacji dalszych tego rodzaju spotkań. Co było przyczyną, że spotkanie ostrowskie przyniosło sporo pożytku zarówno radnym, posłom jak i samym mieszkańcom Ostrowa? Pierwszy plus to sama koncepcja spotkania, uwzględniająca szeroką platformę dyskusji, jako że w spotkaniu brali udział nie tylko radni miasta Ostrowa, ale również radni wojewódzcy oraz posłowie. Do pozytywnych organizacyjnych trzeba zaliczyć również poinformowanie na czas społeczeństwa o tematyce spotkania, co pozwoliło skoncentrować się dyskusjantom na kilku węzłowych dla miasta zagadnieniach. Wszyscy referenci poszczególnych problemów, jak komendant MO por. Wojciechowski, przewodniczący Prezydium MRN M. Gilarski oraz zabierający głos w dyskusji posłowie Stefan Brzeziński i Ludwik Szymoniak, a przede wszystkim sekretarz Prezydium WRN Stanisław Coza — z dużą unikiwością i znajomością rzeczy informowali o stanie bieżących prac rad oraz Sejmu, wyjaśniając rzeczowo wiele spraw poruszonych w dyskusji.

Atmosfera ostrowskiego spotkania, pełna od strony prezydialnego stołu odpowiedzialności i rzeczowości — a od strony uczestników społecznej życzliwości i chęci przyjęcia z pomocą swoim przedstawicielom w radach, jest objawem społecznie bardzo pozytywnym, będącym dowodem coraz szerszego zrozumienia przez społeczeństwo obywatelskich obowiązków. Przyczyną tego jest niewątpliwie m. in. odpowiednia praca rad i ich prezydiów, traktujących kontakt ze społeczeństwem nie tylko formalnie lecz jako stały, potrzebny kompas w swej pracy.

Zofia Andrzejewska

Nowe organizacje partyjne na wsi

W wyniku nowego podziału administracyjnego na terenie powiatu ostrzeszowskiego powstało 15 gromad. W związku z tym zaszła konieczność utworzenia nowych komitetów gromadzkich PZPR.

Obecnie dokonano wyboru nowych komitetów gromadzkich w Ostrzeszowie, Doruchowie, Czajkowie i Rogaszycach. Jest ich siedem (prócz tego są trzy miejskie). Zebraniom wyborczym towarzyszyła rzeczowa dyskusja. Szczególnie dużo mówiono na temat mechanizacji rolnictwa, rozbudowy szeregów partyjnych.

Powstało też kilka nowych podstawowych organizacji partyjnych. (hp)

Cegły nie zabraknie

Sezon budowlany — rozpoczęty

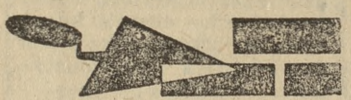
Wielkopolska posiada największą ilość cegielni ze wszystkich województw w kraju. Pod względem produkcji zajmuje II miejsce. W związku z rozpoczęciem sezonu rozmawiamy z dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych — inż. LESZKIEM BARANIAKIEM.

— Tegoroczny sezon rozpoczęliśmy z kilkunastodniowym opóźnieniem z powodu złych warunków atmosferycznych. W marcu spadły nieoczekiwane śniegi — informuje nasz rozmówca. — Oczywiście, musimy to nadrobić w ciągu roku. Zadania planowe mamy bowiem dość wysokie. Wyprodukujemy 231 mln. cegieł, 5,2 mln. dachówek, prócz tego 1,8 mln. dachówek cementowych. Podniesiemy produkcję sącz-

ków drenarskich z 7,7 mln. sztuk w 1959 r. do 10,5 mln., nie mówiąc już o wyrobach betonowych. Nasze wytwórnie wypalały także przeszło 2 mln. kafli berlińskich.

— Czy to są założenia realne? Jakież trudności przewiduje Pan Dyrektor w ich realizacji?

— Plan ten jesteśmy w stanie wykonać, o ile dopisze w tym roku zaopatrzenie w cement. Nierównomierność dostaw, to plaga dla naszych zakładów. Przestoje powodują przekroczenie funduszu płac lub zwolnienia pracowników. Z najczęściej spotykanych trudności wysunąłbym na pierwszy plan: brak odpowiedniej ilości cementu, stali wysokogatunkowej, metali kolorowych, niektórych urządzeń instalacyjno-elektrycznych. Jeśli chodzi o produkcję kafli, nasi dostawcy nie zawsze nadążają z dostarczaniem na czas glin i ogniotrwałości.



Postaramy się w miarę naszych możliwości pokonać te przeszkody.

— Czy zamierza się w tym roku przeprowadzić jakieś większe inwestycje?

— Nowych zakładów nie budujemy. Mamy ich zresztą najwięcej w kraju, bo aż 118, w tym 86 cegielni. Spora ilość materiałów budowlanych idzie poza granice województwa. Inna rzecz, że nasze zakłady są przeważnie stare, urządzenia w dużym stopniu wyeksploatowane. Dlatego też kładziemy nacisk na modernizację i rozbudowę. Z budżetu województwa otrzymaliśmy na ten rok 27,5 mln. zł. Natomiast 4,5 mln. zł z funduszy centralnych przeznaczamy na rozbudowę cegielni wapienno-piaskowej w Pile, rozbudowę i modernizację cegielni w Leńartowicach, pow. Pleszew.

— Jeszcze jedno pytanie, Panie Dyrektorze. Jak wygląda zamierzenia w 5-latce?

— Chodzi przede wszystkim o podniesienie produkcji cegły z 232 mln. sztuk w 1959 r. do

257 mln. w 1965 r., sączków drenarskich z 7,7 mln. do 22 mln., dachówek z 5 do 12 mln., wyrobów betonowych o 45 proc. Wprowadzimy na szeroką skalę produkcję lżejszej cegły tzw. kratówki. By wykonać te zadania, potrzeba nam około 160 mln. zł na inwestycje, szczególnie na modernizację zakładów.

— Skoro już przy tym jesteśmy, może by Pan Dyrektor wspomnieli, o tym, w jakim stopniu wprowadza się w Waszych zakładach postęp techniczny?



— Przemysł materiałów budowlanych jest bardzo tradycyjny. Większość naszych cegielni odziedziczyliśmy z czasów przedwojennych i wcześniejszych. Na zachodzie Europy wprowadza się automatyzację produkcji cegły. Jest to możliwe tylko w nowych wytwórniach. Przy modernizacji urządzeń staramy się wprowadzać jedynie półautomaty, np. do ucinania cegły. Z biegiem czasu i u nas produkcja materiałów budowlanych przybierze zapewne inne, zgoła nowocześniejsze formy.

— Dziękuję Panu bardzo za informacje.

Rozmawiała: Maria Kempa

Wystawa plakatów na 1200-lecie Grodu Lecha

Niedawno Sąd Konkursowy dokonał wyboru najlepszego plakatu, propagującego nasze historyczne miasto Gniezno. Na konkurs ten zgłoszono 33 projekty. Po trzykrotnej eliminacji zwycięską próbę przetrwały trzy dość oryginalne projekty.

Pierwszą nagrodę uzyskała praca (motyw najstarszej pieczęci) plastyka poznańskiego Ryszarda Skurpisza, drugie miejsce przyznano artyście z Poznania — Zbigniewowi Kajl, a trzecie — również poznaniakowi Edwardowi Fellmannowi.

W sali gnieźnieńskiego Domu Kultury otwarto wystawę wszystkich nadesłanych na konkurs projektów. (wł)

Rozmaitości

70 procent wyższa była niż prze widywano w ubiegłym roku wartość czynów społecznych w ramach gospodarki komunalnej powiatu średzkiego. Objęły one remont 86 mieszkań, nawieziono zwierząt 4,2 ha ulic, doprowadzono wodę do 8 nieruchomości.

Pieniądzy, przyniesionych na pomoc w tej akcji, zostały przeznaczone na zakup rur betonowych dla Zaniemyśla. (k)

Plan obchodu „Dni Oświaty, Książki i Prasy” w powiecie średzkim przewiduje wystawy we wszystkich placówkach kulturalno-oświatowych powiatu, wieczornice ku czci W. I. Lenina, kolportaż książek, prelekcje, przegląd zespołów artystycznych, wieczornice Chopinowskie w Kostrzynie, Zaniemyślu i Gułtowach, wycieczki itp.

W organizowanych imprezach i obchodach zostanie uwzględniona również tematyka Ziemi Zachodnich i ochrony zabytków. (k)

24 kwietnia odbędzie się zjazd uczestników Harcer-

skiej Fali na boisku Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie celem omówienia szczegółów programów i organizacyjnych. (na)

Przed kilku dniami Jan Bajstok i Stanisław Wojtkowiak, wracając na motocyklu z gospody w Rakoniewicach (pow. Wolsztyn), wpadli na drzewo. Pierwszy w stanie ciężkim odwieziony został do szpitala, drugi odniósł lżejsze obrażenia, a motocykl uległ rozbiću. (jw)

W okresie jednego roku zmarły 4 siostry z domu Budasz pochodzące z Wiotowa (pow. Środa), a zamieszkałe: w Rogusku (pow. Jarocin), Witowie, Sulęcinie (pow. Środa) i w USA. Liczyły one od 64—78 lat.

Powiat śremski od stycznia do 31 marca na SFBS zebrał 493.000 zł co się równa 27,7 proc. planu rocznego. Do tego przyczyniły się niewątpliwie także gro-

mady jak: Brodnica, Krzyżanowo, Pecna i inne. Przewidywały tak że we wpłatach spółdzielni produkcyjne i zakłady pracy, najmniej świadczą rolnicy powiatu śremskiego, a przecież Szkoły Tysiąclecia powstaną przeważnie na wsi.

Na terenie gromady Sierakowo koło Rawicza wiele dróg zostanie umojonych nowymi drzewkami. Są to drogi z Łaszczyca do Izbic, w Sierakowie, w Kątach, Dębnie Polskim, przy drodze do Szymanowa. Sadzone będą tople, akacje i jesiony. (wł)

Nie tak dawno w Wągrowcu i na okolicznych szosach można było zobaczyć samochody i traktory wiozące sadzonki różnych drzew. 13 bm. 2000 szybko rosnących topoli otrzymało Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Damasławku. W samą niedzielę” zasadzono w powiecie kilkanaście tysięcy drzew. Sadzenie drzew to nie wszystko. Trzeba

Obrachunki roczne powszechnych i gminnych spółdzielni

Gnieźnieńska Powszechna Spółdzielnia Spożywców liczy ponad 5500 członków, w tym 3237 kobiet i 78 komitetów członkowskich przy 78 sklepach. Duże również są efekty ekonomiczne spółdzielni. Mimo pewnych zakłóceń w obrocie towarowym w IV kwartale (zwłaszcza w działach sprzedaży towarów przemysłowych) uzyskała FSS o 10,5 proc. wyższe obroty towarowe niż w 1958 roku.

Dzięki dobrej pracy Zarządu PSS, Rady Naczelnej i zaręgi, można było wypracować zysk w sumie 2.782 tysięcy złotych (planowano 2.548 tys. zł).

W sprawozdawczym roku zmniejszyły się manka i superaty. Przeprowadzono 470 inwentaryzacji i gdyby nie je dno manko ponad 10 tys. zł straty byłyby tu minimalne.

Nie więc dziwnego, że opinia władz nadrzędnych ZO ZSS „Społem” była pozytywna. Gnieźnieńska PSS według tej oceny, należy do produkujących placówek w okręgu.

Działalność Gnieźnieńskiej Spółdzielni Spożywców nie ogranicza się tylko do gospodarczego oddziaływania. Szereg zebrań środowiskowych, wiele narad komitetów członkowskich, szeroka akcja socjalna, dość duża sieć kursów przyzakładowych i zawodowych dla członków, praca świetlicowa — oto druga, nie mniej ważna, działalność PSS.

Władze spółdzielni ostatnio wykazują zainteresowanie młodzieżą gnieźnieńskich szkół, w których powstało kilka spółdzielni uczniowskich. Spółdzielnie uczniowskie, to przecież wychowanie społeczne i przygotowanie młodzieży do nowych form pracy i nowego życia. Dlatego należy im się pomoc ze strony PSS.

Gnieźnieńska PSS weszła w nowy rok gospodarczy z poważnymi zadaniami.

Znów obywatel PKP

W ubiegłym tygodniu 22-letnia Joanna Golińska ze Zdun spóźniła się do pracy, zamierzając udać się do swej matki do Krotoszyna. Wsiadła do pociągu i ujechała zaledwie około 2 km porodziła chłopca. Pogotowie Ratunkowe, po udzieleniu pierwszej pomocy, położyło ją z synkiem przewoźnik z do mieszkania jej matki. (fk)

jeszcze je chronić przed... wandalami. (kdw)

W gromadzie Miejska Górka są tacy, którzy wykonali już tegoroczne plany podstaw żywcia. Są nimi: Leon Strugała z Roszkowa, Marcin Maćkowiak z Niemierzyna i Józefa Kempa z Rozstępniewa. (wł)

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Krotoszynie przekazało bezpłatnie Kółkom Rolniczym 4000 sadzonek topoli. (fk)

W Kórniku kino już czynne! 10 kwietnia był dniem radości także dla Bni na. Pierwszy film „Awantura o Basie” ścigał wielu kinomaniów. Odnawiona sala wszystkim się podoba.

Ścisła łączność nawiązała naukowy Wyższej Szkoły Rolniczej z Towarzystwem Rozwoju Ziemi Zachodnich. W ramach tej współpracy wykładowcy WSR niedawno spotkali się z aktywem rolniczym powiatu trzanieckiego.

mi tak w zakresie obrotu towarowego, modernizacji sklepów, troski o ładny jak i smiałych zadań inwestycyjnych (budowa „Muzeum Społecznego”, piekarni itd.). Można mieć nadzieję, że doświadczony zespół pracowników dołoży starań, by efekty gospodarcze w roku bieżącym były jeszcze większe. (wł)

FSS we Wrańsku w zeszłym roku plan obrotu towarowego wykonała w 101 proc. Iwa go min. z obrotu miała ona 1,6 mln. zł zysku. Pierwsza w województwie wprowadziła sprzedaż preseriekcyjną w sklepach i samoobsługową w sklepie spożywczym. Obroty wzrosły tu trzykrotnie! Sieć handlowa FSS liczy obecnie 52 sklepy, w tym 35 spożywczych i 17 przemysłowych.

Czysty ogólny zysk, uwzględniając produkcję, wyniósł 44 mln. zł. (ks)

Gminna Spółdzielnia w Bojanowie wypracowała w ubiegłym roku 1.160 tysięcy zł zysku z czego do podziału pozostało 814.000 zł. Połowa tej kwoty została przeznaczona na fundusz inwestycyjny, a reszta m. in. na cele społeczne. Największe kwoty przypadły na fundusz budownictwa mieszkaniowego.

Spółdzielnia zrzesza 1660 członków, prowadzi 29 punktów sprzedaży, wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego oraz czyszczalnię maszyn. Organizowała wiele kursów szycia, kroju i gotowania. Były one w Bojanowie, Kawczu, Szemodzie, Trzeboszu i Golinie Wielkiej przy udziale ogółem 120 osób. (wł)

Pierwsze miejsce z 6 gminnych spółdzielni w powiecie wolsztynskim za rok 1959 zajęła GS Rakoniewice. Ma ona 1813 członków. Udziały ich wynoszą 150.000 zł.

Obroty w skupie planowane były na 15,7 mln. zł, a wykonano je na sumę 18.053 tysięcy zł, czyli w 114 proc. Zysk wyniósł 160.000 zł. Delowowi udało się plan swój przekroczyć i osiągnąć 30,5 mln. zł obrotu z 42 tys. zł zysku.

W budowie jest tu nowoczesna masarnia, której koszt wyniesie około 800 tys. zł. W inne urządzenia Spółdzielnia zainwestowała 208 tys. zł.

Warto wspomnieć, że rząd i rada spółdzielni GS-u w Rakoniewicach czynią starania o nabycie od miejscowego PGR-u większego placu, na którym można by postawić budynki, które zajmą dotąd rozproszone oddziały. (wł)

To i owo z Ostrowi

W Ostrowskich Zakładach Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych zmieniło się ostatnio kierownictwo. Nowym dyrektorem zakładów został b. prezes PZGS w Ostrowie, mgr K. Sztukowski.

Uczeń kl. X Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Kierad Kłosa w turnieju krajowym zwanym Ministerstwem Oświaty i redakcją „Poznaj swój kraj” uzyskał I miejsce w Polsce.

W ubiegłym roku dyrektor Rzeźni w Ostrowie miał poważne kłopoty z nadużyciami i kradzieżami, których dopuszczali się niektórzy pracownicy. Trzeba było sięgnąć do radykalnych posunięć, które dały one efekt. W tym roku żaden z nich nie chce iść w ślady zwolnionych pracowników.

Czynami i akademiami uczymy 1 Maja

Gnieźnieńscy pracownicy Oddziału Trakcji PKP wydali odezwę do wszystkich robotników o poparcie wspólnych pierwszomajowych czynów. Apel ten pierwsze podjęły w Gnieźnie: Cukrownia i Zawodowa Straż Pożarna.

Robotnicy Cukrowni postanowili praktycznie uczcić swe proletariackie święto. Wartość ich zobowiązań przekracza 30 tysięcy złotych. Nie tylko zadowolą się z swego zakładu, ale w ramach prac społecznych pomogą przy upiększeniu parku Kościuszki i zainstalują kilkanaście wieszaków do lamp parkowych.

Na specjalne uznanie zasługują zobowiązania młodzieży Technikum Ekonomicznego, Zasadniczej Szkoły Handlowej i Zasadniczej Szkoły Gospodarczej. Zadeklarowała ona ponad 2000 godzin pracy przy za drzewianiu parku Piastowskiego. Już przystąpiła do realizacji postanowień. (wł)

Pracownicy Stacji PKP Wągrowiec skrócą czas manewrowania przy pociągach towarowych na stacjach pośrednich. Przyspieszy to dostawy ładunków, wyładunek towarów i dostawę taboru pod ładunek. Zwiększą także podwójną operację wagonów. Szereg zobowiązań dotyczy uporządkowania obiektów i pomieszczeń kolejowych.

Grupa ZMS przy parowozowni PKP w Wągrowcu zorganizowała brygadę, złożoną z trzech maszynistów i trzech pomocników, która obsadziła drzewkami owocowymi teren zakładu i postanowiła zaoszczędzić w miesiącu 20 ton węgla.

Grupa ZMS przy Zasadniczej Szkole Zawodowej obsadziła drzewkami teren przy warsztatach. (kdw)

W Środzie uroczystości 1-Majowe rozpoczną się 30 kwietnia akademią powiatową w Powiatowym Domu Kultury. Nazajutrz odbędzie się wiec ludności na boisku sportowym, a następnie pochód ulicami miasta. Podobne uroczystości odbędą się w większych ośrodkach powiatu.

Upiększyli szlak turystyczny

Kilkunastu turystów zawzięcie pedałowało szosą poznańską w kierunku wsi Kawinice. Dziwny jednak wieści ekwipunek. Na każdym rowerze przywiązanych było po kilka sadzonek topoli.

Wycieczkę zorganizował Józef Skórzewski. Szkółka Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych wydała bezpłatnie sadzonki. Wybrano tople polskie, ponieważ one są charakterystyczne dla dróg powiatu konińskiego i odznaczają się szybkim przyrostem masy drzewnej.

Turyści konińscy włączyli się czynnie do ogólnopolskiej akcji Tysiąclecia: wysadzili tople na bezdrzewnym odcinku szlaku turystycznego od stacji kolejowej w Kawinicach do Jeziora Głodowskiego. O ile barbarzyńska ręka nie zniszczy owoców społecznej pracy, to za kilka lat droga ta będzie przedstawiała piękny widok.

Turyści nie lubią wracać tą samą drogą. Po odśpiewaniu kilku pioserek cała gromada ruszyła przez las powrotną drogą na Bieniszew i Władimirów.

Turyści konińscy apelują do turystów województwa poznańskiego o zorganizowanie podobnych akcji sadzenia drzew. (zp)

Pracownicy poszukiwani

Laborantkę medyczną, zatrudni od 1. V. 1960 r. Wojewódzki Szpital MSW w Poznaniu, ulica Łakowa 1/2. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr Szpitala. K2436

Robotników transportowych do prac za- i wyładunkowych materiałów budowlanych przyjmie zaraz Poznańska Baza Remontowa TPMB w Poznaniu, ul. Al. Lampego 27/29. Warunki pracy według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K2438

Kierownika robót w zakresie remontowo-montażowym urządzeń mleczarskich ze znajomością kosztorysowania i rozliczeń — przyjmie natychmiast na dobrych warunkach przedsiębiorstwo remontowo-montażowe w Poznaniu. Oferty prosimy przysłać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2376.

Inżynierów z b. dobrą znajomością języków obcych do informacji naukowo-technicznej, dokumentalistę do prac wydawniczych, konstruktora ze znajomością ciągników, mł. konstruktorów, technologa-kalkulatora, technika do planowania warsztatowego, sekretarkę ze znajomością maszynopisania i ew. stenografii, maszynistki kwalifikowane — zatrudni natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, ul. Staroleśka 31. K2408

Gł. księgowego — z wyższym wykształceniem o kierunku ekonomicznym i praktyką w księgowości; gł. mechanika — z wykształceniem wyższym o kierunku technicznym i 3 lata praktyki zawodowej, lub wykształcenie średnie i 10 lat praktyki zawodowej; gł. energetyka — z wyższym wykształceniem o kierunku technicznym i 3 lata praktyki, lub średnie wykształcenie i 10 lat praktyki; inż. ogrodnika — z wyższym wykształceniem o kierunku technicznym w odpowiedniej specjalności i 2 lata praktyki; mgr. wzgl. inż. chemii lub technologia spożywczego do prac w laboratorium; technika BHP — z średnim wykształceniem; magazyniera — wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ogólnokształcące — przyjmie do pracy Dyrekcja Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” w Kotlinie. Oferty prosimy składać pod adresem: Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” w Kotlinie, pow. Jarocin. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K2401

Praca

Dochodząca 3 razy tygodniowo potrzebna. Zgłoszenia po południu. Nowowiejskiego 59 m. 2. 48437g

Gospośnią samodzielną potrzebną zaraz. Warunki bardzo dobre. Młyńska 12 m. 5a, tel. 12-21 (lewa ofiyna). 48481g

Osoba w średnim wieku do opieki nad dwójkiem dzieci (3 i 7 lat) i pomocy w domu, dochodząca lub na stałe potrzebna. Zgłoszenia godz. 17-19, ul. Głogowska 66 m. 8. 48380g

Na plebanie potrzebna samodzielną gospośnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48381g

+

W dniu 18 kwietnia 1960 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, śp.

z Łożyńskich
Alicja Małecka
I voto Niemierko

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm., o godzinie 16 na cmentarzu w Środzie Wlkp., a msza św. żałobna za spókoj jej duszy w piątek 22 bm., o godz. 6.30 w kościele parafialnym w Szamotułach.

SYNOWIE I RODZINA

Szamotyły, ul. 1 Maja 30. 48507g

+

Dnia 18 kwietnia 1960 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., w 92 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

Józef Dera
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm., o godzinie 12.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
ZONA I RODZINA

48525g

+

Dnia 19 kwietnia 1960 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 74, śp.

Jadwiga Sikorzanka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza parafialnego na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

48504g

+

Dnia 19 kwietnia 1960 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 74, śp.

Jadwiga Sikorzanka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza parafialnego na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

48504g

Rolniku! Pszczelarzu! Ogrodniku!

SKLEP PSZCZELARSKO - OGRODNICZY
przy ulicy Dąbrowskiego 53/55

W PEŁNYM ASORTYMENCIE SPRZĘTU PSZCZELARSKIEGO, OGRODNICZEGO I NASION
oraz

PUNKT SKUPU WELNY I PIERZA WRAZ
Z SPRZEDAŻĄ ARTYKUŁÓW WŁÓKIENNICZYCH

PRZY ULICY DZIERŻYŃSKIEGO Nr 70

uruchomiła po generalnym remoncie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICO-HANDLOWA

„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”

W POZNANIU, ULICA GŁOGOWSKA 25

K2464

Kupno

Kupię szybę tylną do samochodu „Moskwicz” typ 407. Pniewy, Mickiewicza 6, tel. 64. 48348g

Kupię dywan w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48407g.

Motocykl „Awo-Simson” 250 kupię, w idealnym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48411g.

Dostawę ubrań do 1 Komuni św. spiesznie poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48474g.

Olejek i surowce kosmetyczne kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48477g.

Sprzedaż

Wózek dziecięcy głęboki, spacerówkę dla lalek poleca H. Świątek, Poznań, Wrocławka 13. 46192g

Felgi 16-, 20-pierścieniowe, produkuję warsztat, Nowa Sól, Nowotki 27. 48168g

Wózek dziecięcy nowoczesne modele wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 46337g

Sprzedam 4 maszyn cholewarskie „Singer” słupkowe, lewo-ramienna, taclarkę i inny sprzęt cholewarski. Czwojdek Trzemeszno, Mleczarnia. 48314g

Sprzedam pełen automat tokarski, przelot wrzeczona do 14 mm, w bardzo dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48347g.

Wózek dziecięcy, dla lalek, w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy. Wrocławka 25. 47690g

Sprzedam karuzelę dziecięcą motorową. Wiadomość: Wiatrak, Bojadło, ul. Żabia 4, pow. Sulechów. 8131p

NOWOŚCI WYDAWNICZE:

1. Ks. dr T. Włodarczyk — PRZYZ MARYJE DO JEZUSA — czytanki majowe, str. 168, cena zł 18,—

2. KALENDARZ KATOLICKI na rok 1960, str. 312, cena zł 15,—

do nabycia

W Wydawnictwie Literatury Religijnej —
Warszawa, ulica Wilcza 31
i Księgarni Wysyłkowej —
Warszawa, ulica Kredytowa 4. K2366

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód Skoda 1102 po remoncie — lakier, chrom, tapicerka, nowe, Pleszew, tel. 312. 8057p

Motocykl dwucylindrowy Jawa 350 nowy, dotarty sprzedam. Liberkowski, Gniezno KPMO. 8132p

Sprzedam prasę do słomy „Rosendorf” i traktor „Ur sus”. Edward Nadobnik, Tuchorza, pow. Wolsztyn. 8135p

Sprzedam zbiór znaczków pocztowych i monet. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8136p.

Silnik Hanomag na ropę 4-cylindrową ze skrzynią biegów osobowy 60 KM, w dobrym stanie, kompletny, tanio sprzedam, Sulecin. Zwirki i Wigury 2, woj. zielonogórskie. 8056p

Sprzedam motor „Awo-Simson” 250 cm w idealnym stanie, przejechane 3.800 km, Poznań, Staroleśka 184, tel. 519-67. 48467g

Kurczęta leghorn 7-tygodniowe sprzedam. Poznań-Podolany, Ciecuchowska 19. 47028g

Sprzedam samochód „Fiat Simca” po remoncie. Grodziska 119 m. 3, godz. 14-19. 47129g

Samochód Skoda 1101 pilnie sprzedam. Auto-Parking, Czerwonej Armii, róg Kantaka. 48509g

Motocykl Jawa 250 nowy i wirowkę „Alfa” nowa okazynie sprzedam. Ostrowski Smieszko pow. Czarnków. 48385g

Sprzedam słupek i bramy. Luboń k/Poznań, Świerczewskiego 6. 48408g

Sprzedam bufet dębowy i spacerówkę gładką. Grunwaldzka 41b m. 3. 48420g

Sprzedam kurnik 40 m2 oraz siatkę parkanową 180 m2 ze słupkami. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 48421g.

Sprzedam motocykl SIL wydanie I w dobrym stanie. Zgłoszenia: Poznań, Dworcy 1a m. 1, od godz. 17-20. 48426g

Dźwigary żelazne, grys marmurowy lastryko płytki ściennie poleca: Składnica Materiałów Budowlanych Poznań, Łukasiewicz 3. 48432g

Okazynie sprzedam kajak z motorkiem „Nixe” lub bez. Tel. 537-73. 48434g

Sprzedam okazynie wózek głęboki, biały, Pyszał, Poznań, Lampego 21 m. 5. 48442g

Komplet używanych mebli kuchennych odnowionym dobrym stanie sprzedam, ul. Kassusza 11 m. 5. 48443g

W dniu 17 kwietnia 1960 r. padła w

„KOZIOLKACH”

piątka — w Ostrowie Wlkp.

W WYSOKOŚCI 180.000,— zł

Oddając kupony na 24 kwietnia 1960 roku bierzysz udział w losowaniu nagród rzeczowych między innymi

samochodu osobowego

„SKODA-OCTAVIA”

Wypełnij i oddaj zaraz kupony „KOZIOLKÓW”.

K2482

Lokale

Wdowa z dzieckiem dwunastoletnim poszukuje pokoju, chętnie przy rodzinie z dziećmi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48388g.

Zamienię 2 duże pokoje, wspólna niekierująca kuchnia (2 samotne pracujące osoby) Jeżyce na mieszkanie 2-3-pokojowe samodzielne do II ptr. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48400g.

Młoda paniąka spiesznie poszukuje pokoju samodzielnego lub wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48409g.

Gnieźno! pokój z kuchnią, zamienię na pokój samodzielną w Poznaniu. Informacje Poznań, Skryta 14 m. 4. 48410g

Solidną paniąkę przyjmę na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48430g.

Mieszkanie wyłączone oraz pokój sprzedam. Biuro, Gwardii Ludowej 13, godz. 15-18. 48445g

Nieruchomości

Dom, II ptr., ogród, garaż w Gnieźnie, tanio sprzedam. Szczerkowska — Gnieźno, Mieszka II 15 m. 6. K2469

Parcele pod domki jedno rodzinne w Zabikowie sprzedam. Narawska 6, za Ogrodem Botanicznym. 48386g

Sprzedam parcelę 1170 m2 z 50 drzewami owocowymi, dom gospodarczy, 2 pokoje z kuchnią — wolne, 15 minut od tramwaju. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 48399g

Domek wolny 30 000 zł, duży ogród owocowy 70 000 zł sprzedaje, dzierżawy wszelkich nieruchomości poleca, poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53. 48413g

Sprzedam w centrum Poznania 1/2 kamienicy, po kupnie wolne mieszkanie 50 m2. Informacje: Dąbrowskiego 5 (sklep zabawek). 48428g

Przetargi — Komunikaty

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ulica Dębńska 10, ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu osobowego marki BMW, cena wywoławcza drugiego przetargu 23.300 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 27. 4. 1960 r., o godzinie 10 w lokalach Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ulica Dębńska 10. Pojazd można oglądać w garażu Przedsiębiorstwa, ul. Dębńska 10 w godz. od 8-15. Reflektanci winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Przetarg zostanie przeprowadzony według zasad określonych w zarządzeniu Min. Kom. z 8. V. 1957 r. (Mon. Polski nr 56 poz. 333). K2468

Akademia Medyczna zaprasza do składania ofert na wykonanie 10 szt. okien zimowych (wewnętrzne) o wymiarze 132x102 cm z dopasowaniem do już istniejących w budynku Państwowego Szpitala Klinicznego nr 4, przy ulicy Dzierżyńskiego 135. Materiał do wykonania dostarcza wykonawca. Termin wykonania robót do 15 maja br. Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i gospodarki nieuspołecznionej w Dziale Inwestycji A. M., ul. Fredry 10, pokój 4, I piętro, w terminie 7 dni od daty ogłoszenia. K2472

Gminna Spółdzielnia Oborniki, ogłasza przetarg na wykonanie 10 domków campingowych z płyt pilśniowych o rozmiarach 2x3 m. Płyty pilśniowe dostarczy Gminna Spółdzielnia, pozostały materiał wykonawca. Termin wykonania 30 maja 1960 r. Termin składania ofert 30 kwietnia 1960 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K2473

Kupię parcelę w Poznaniu wolną zabudową, dogodna komunikacja miejska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48401g.

Sprzedam działki 1200 m2 przy dworcu w Kobylnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48418g.

Gospodarstwo dobre 17 ha w tym 40 morgi łąk nadnośnych zamienię na dom jedno lub dwurodzinny w Poznaniu, Poznań, Grodziska 133 m. 2. 48419g

Sprzedam w centrum Poznania 1/2 kamienicy, po kupnie wolne mieszkanie 50 m2. Informacje: Dąbrowskiego 5 (sklep zabawek). 48428g

Lekarskie

Dr Paszkowski specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje: Poznań, Matejki 51. 47664g

Różne

Wspólniczkę do kiosku przyjmuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48414g.

48368g

Pani dr. Papke — chirurg Szpitala Miejskiego im. Strusia za uratowanie życia i przeprowadzenie ciężkiej operacji skrzętu jeli. Doc. Dr. Michałkowiczowi, Dr. Dobroszyckiemu, Dr. Dammowej, Dr. Simowi, Siostrze oddziałowej Marii Ratajczak, Pielęgniarkom i Salowym ginekologii i Klinice Ginekologicznej przy ul. Polnej za bardzo troskliwą opiekę — wyraża wdzięczności składa Kern iajnowa, Poznań, św. Leonarda 14. 48368g

Zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz nigdy niezapomniany, pełny dobroci ojczulek, teść, dziadziunio i wujek, przeżywszy lat 70, śp.

Leon Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek 22 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

O tym zawiadamiają

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Zawady 8 m. 27.

48614g

Nasz długoletni i zasłużony pracownik

Leon Marciniak

urodzony 15. XI. 1889 r. — emeryt, zmarł po długiej chorobie dnia 19 bm.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 bm., o godzinie 15, z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Podst. Org. Part. Rada Zakładowa PAŃSTWOWEGO TEATRU POLSKIEGO

W POZNANIU

48614g

48614g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-63; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmuje oddział delegatury z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46 i konta PKO 1-6-10002 „Ruch”. Urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46 i konta PKO 1-6-10002 Warszawa — na okres kwartału, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dodaje się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-8



W samo południe, na gwarnej ulicy, popełniono zagadkowe morderstwo. Bohaterowie noweli: — Frank i Merrick, usiłują wyświecić tajemnicę...

Frank nachmurzył się. — Trudno przypuszczać, aby mordercą był ktoś ze znajomych tego Hurple. Wesoły, spokojny człowieczek, żył między swymi, nieciekawymi wozami i bilardem. Jego przeszłość nie kryje żadnej tajemnicy. Absolutny brak motywu. W każdym razie niczego takiego go nie znalazłem, ani afery, ani majątku czy spadku, ani namiętności takiej czy owakiej. Ale, ale — co z tym ciągnikiem?

— Aha — ożywił się Merrick. — Coś w tym tkwi! Odnalazłem tę firmę, przewożą taką różną rzecz. Polecałem na nich z góry, dlaczego pchali się ze swoją machiną na tę ulicę. Tłumaczyli, że chcieli jechać inną drogą, ale natrafili na znak drogowy ze strzałką wskazującą objazd. Wie pan, taka tablica, którą stawia się przy robotach drogowych.

— No i? — Otóż tam nikt nie prowadził robót drogowych. Myślałem, że ktoś ją specjalnie ustawił, żeby wepchać jakiś ciągnik lub coś podobnego na tamtą ulicę...

— To oznaczałoby z kolei, że morderca musiał czekać, aż ten ciągnik lub coś podobnego nadjedzie.

Klawy facet — rzekł Merrick — ale ograniczony. Przecież ten Hurple nie dreptał w miejscu, wyglądając ciągników.

— Nie — rzekł powoli Frank. — I dlatego to trochę dziwne. O której wyszedł z domu? — O pół do pierwszej. Miał akurat wolny dzień i wcześniej popłynął na ten swój bilard.

— Hm, to by się zgadzało. Zamordowano go o dwunastej pięćdziesiąt, dwadzieścia minut trzeba na wolny spacer z jego domu na to miejsce. W dodatku Hurple, jak pan mówi, o tej porze zawsze siedział w biurze lub w pociągu. Przypuśćmy zresztą, że ten gość akurat tak pięknie wykalkulował. Musiał więc iść za nim, albo jechać samochodem tak wolno, jak on, co — mimo tłoku na jezdni — wydaje się nie możliwe. Chyba, że natrafili na szczególnie sprzyjający spłot okoliczności, i wtedy mógł czekać w zaparkowanym wozie. A jeżeli nie, to...

— To co? — spytał Merrick. — To mogło się zdarzyć, że nie chodziło wcale o komiwojażera, tylko o kogoś zupełnie innego.

Drugie morderstwo popełniono nie niemal widentycznych warunkach. Zamordowany był właścicielem księgarni. Tym razem inspektor Bowels był bardziej podniecony niż poprzednio.

— Z punktu widzenia śledztwa — powiedział, gdy Frank i Merrick usiedli — ten drugi wypadek będzie dla nas korzystny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kula wyszła z tej samej broni, co wczoraj. Zatem morderca jest ten sam, no, prawdopodobnie, powiedzmy. Myślę — dodał drapiąc się po łysinie — że mogą wyjść ciekawe sprawy, jeżeli przypatrzymy się, co mogło łączyć tego księgarza z Hurple. Jeśli morderstwo popełnił ten sam człowiek, nasuwa się wniosek, iż między tymi wypadkami musi istnieć jakaś łączność.

Merrick przez cały czas dłużył beceremonialnie zapałkę w zębie.

— Zdaje się, jeżeli mogę zabrać głos, że tym razem obyło się bez traktora — powiedział i położył zapałkę, na lśniącym blacie biurka.

— Tak — rzekł Bowels biorąc delikatnie zapałkę w dwa palce i wrzucając ją z obrzydzeniem do popielniczki. — Stało się to w momencie, gdy jakiś andrus wybił szybę w oknie wystawowym.

— O, to ciekawe! — poruszył się Frank. — Czy go złapano? — Przecież — powiedział Bowels — bardzo mi

przykro, że was nie można było znaleźć.

— Nie przypuszczaliśmy, pa nie inspektorze, że ten ktoś zapojuje tym razem na księgarni i udaliśmy się w małą po dróż galanterijną po ostatniej trasie handlowej pana Hurple — odpowiedział Merrick.

Bowels zignorował tę odpowiedź.

— Tego chłopca zatrzymano w dwunastym komisariacie. Myślę, że będzie dobrze, gdy tam pojedziecie.

— Tym razem obyło się bez morału, aż dziwne — mówił Frank kiedy policyjny samochód z trudem torował sobie drogę przez ulicę śródmieścia.

— Mam nadzieję, że ta mała zapałka wstrząsnęła nim zbyt silnie, aby o tym pamiętać.

Chłopiec który wybił szybę, nie mógł mieć więcej niż czternaście lat. Był przestraszony, ale usiłował nadrobić minę.

— Ile masz lat, smyku? — spytał Frank, siadając na stole i chwytając chłopca za ucho.

— Już raz mówiłem — odpowiedział piskliwie. — A na imię mi Jacke, choć wołają na mnie Pooley.

— Podobasz mi się Pooley. Dostaniesz całego szyling, jeżeli powiesz, kto cię namówił, abyś wybił tę paskudną szybę.

— A nie zabierze mi pan tych dwóch które dostałem od niego?

— Dlaczego? Zarobiłeś je uczciwie.

— Bardzo uczciwie — dodał Merrick. — Szybą poszła w piękne kawałki.

Chłopiec westchnął. — Kto by pomyślał, że ten grubas będzie miał takie biegi...

— Strzeż się grubasów — powiedział Merrick. — Powtarzam ci — strzeż się grubasów! A teraz mów: kto ci dał dwa szylingi?

(Ciąg dalszy jutro)

nasze małe olimpiady

Rok 1946

Pierwsza Mała Olimpiada „Głosu” i Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki odbyła się zaledwie rok po zakończeniu wojny — 28 kwietnia 1946 r. Była to — według określenia ówczesnych sprawozdawców sportowych — największa impreza lekkoatletyczna w powojennej Polsce. Zawodom przylągało się ponad 30 tysięcy widzów.

W biegu głównym o puchar redakcji „Głosu Wielkopolskiego” zwyciężył łódzianin Kurpesa przed Wierkiewiczem — Wartą. W biegu pań triumfowała Białkowska — Józefek War. Obydwa biegi rozgrywane były jednocześnie o mistrzostwo Polski w przełajach.

Bieg młodzików przyniósł zwycięstwo Nowackiemu — ZWM Poznań; szczególnym zainteresowaniem cieszył się bieg starszych panów; zwyciężył Żesko Prosa Kallisz.

Oprócz biegów przełajowych na boisku Arena odbywały się także inne konkurencje lekkoatletyczne: sztafety 4x100 m i szwedzka, skok o tyczce. Ponadto odbyły się derby Poznań (KKS — Warta) w bardzo popularnym wówczas w naszym mieście szczyptorniaku, australijski bieg kolarski, pokazy modeli latających i szybówców.

Po tej pierwszej imprezie redakcja „Głosu” otrzymała list, w którym Zarząd PZLA pisał:

Polski Związek Lekkiej Atletyki poczuwa się do miłego obowiązku wyrażenia Redakcji „Głosu Wielkopolskiego” podziękowania za pomoc i doskonałą propagandę w przeprowadzeniu pierwszego powojennego biegu na przełaj dla kobiet i mężczyzn.

Przygotowania zapaśników do turnieju wszechwag

Czy Unia obroni puchar przechodni?

Po raz drugi walczyć będą w Poznaniu zapaśnicy w wagach średniej, półciężkiej i ciężkiej w turnieju wszechwag o puchar Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej.

LPŻ popularyzuje wiedzę techniczną

Ostrowski Klub Motorowy LPŻ podjął ostatnio szeroką akcję popularyzacji wiedzy technicznej i terenoznawczej w dziedzinie motorystyki. Celem jest „podniesienie ogólnej kultury technicznej oraz zachęcenie posiadaczy pojazdów mechanicznych do pogłębiania kwalifikacji fachowych w tej dziedzinie.

Klub Motorowy LPŻ przyjął do umasowienia motorystyki na terenie Ostrowa, pragnąc przy tym włączyć do swych szeregów wszystkich miłośników sportu motorowego.

Szkolenie obejmować będzie pogłębianie wiedzy z dziedziny ruchu drogowego, organizowanie wspólnych wycieczek i rajdów motocyklowych.

Należy się spodziewać, że inicjatywa ta znajdzie właściwy odzew wśród miłośników sportu motorowego, a zwłaszcza wśród tych, którzy posiadają własne pojazdy mechaniczne. Podniesienie kwalifikacji kierowców oraz wszy-



stkich aktywnie zainteresowanych motorystyką wpłynąć po winno na zmniejszenie się liczby wypadków drogowych oraz przyczynić się do przedłużenia sprawności pojazdów. (rj)

Badania lekarskie dla młodych kolarzy

Dzisiaj od godz. 11 do 19 i jutro od godz. 13—19 odbędą się obowiązkowe badania lekarskie dla uczestników Małego Wyścigu Pokoju „Expressu Poznańskiego”. Miejsce badań: Przychodnia Sportowo-Lekarska przy ul. Mickiewicza. (na)

Nowy kurs dla ratowników

Zarząd Miejski Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Poznaniu w związku ze zbliżającym się sezonem letnim i w trosce o bezpieczeństwo na rzekach i jeziorach urządza kurs ratowników I stopnia.

Warunkiem przyjęcia na kurs jest posiadanie legitymacji ratownika II stopnia. Ostatnio zakończył się kurs dla ratowników II stopnia, który ukończyło 67 osób; należy więc przypuszczać, że frekwencja na nowo organizowanym kursie będzie chyba duża. Zapisy (wraz z opłatą 60 zł) przyjmują się w biurze ZM TKKF w Poznaniu, ul. Stalingradzka 4 pokój 11, w godz. 13—18.

Rzym oczekuje 1500 dziennikarzy

Międzynarodowy Związek Dziennikarzy Sportowych (AIPS) zrzesza 6000 członków z czterech kontynentów, reprezentujących przeszło 30 państw.

Udział w Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie zgłosiło przeszło 1500 dziennikarzy, pracowników radia i telewizji. (p)

„Stomil” organizuje drużynowy wyścig kolarski

W najbliższą niedzielę, 24 bm. KS Stomil organizuje w Poznaniu III Ogólnopolski Kolarski Wyścig Uliczny o drużynowy puchar przechodni Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej.

Wyścig, rozegrany zostanie w kwadracie ulic: Libelta, Inżynierskiej, Nowowiejskiej i Noskowskiej. Start i meta na narożniku ul. Libelta i Stalina.

W zawodach uczestniczyć będą kolarze I, II, III i IV II cencji. Dotychczas poza zespo-

łami wielkopolskimi nadesłały swoje zgłoszenia: LZS Czarni ze Szczecina oraz Gwardia Łódź.

W 1958 roku puchar zdobyli kolarze szczecińskiej Arkonii, a w 1959 r. — Łódzkiej Gwardii.

Z bardziej znanych kolarzy zobaczmy na starcie Uilka Wiśniewskiego z Łodzi oraz całą czołówkę Wielkopolski i Marcinia i Przecinkowski skim na czele.

Początek wyścigu o godz. 13.30. (st)

Od przodownika do outsidera

PIŁKA NOŻNA — KLASA A

GRUPA I

Callisia II — Stal Pleszew 0:2

Turcuvia — Włókniarz Turek 1:1

Piast — Włókniarz Kalisz 1:1

Pogoń — Stal Ostrow 1:1

1. Włókniarz Turek 4 8 13

2. Włókniarz Kalisz 4 7 6

3. Stal Ostrow 4 5 6

4. Turcuvia 4 4 6

5. Stal Pleszew 3 4 3

6. Piast Ostreszew 3 2 4

7. Pogoń Skalmierzyce 3 1 3

8. Callisia II 4 1 3

9. Ostrowia 3 0 2

GRUPA II

Warta II — Victoria 1:2

Mosiński KS — Sremski KS 5:0

Patria — Unia Leszno 1:0

Stella — Luboński KS 0:1

1. Warta II Poznań 4 6 10

2. Victoria Jarocin 3 5 3

3. Patria Buk 4 5 3

4. Luboński KS 4 5 3

5. Mosiński KS 3 4 7

6. Cybina Poznań 3 4 3

7. Stella Zabikowo 3 2 3

8. Unia Leszno 4 1 2

9. Sremski KS 4 0 4

GRUPA III

Poznań — Lech II 3:1

Olimpia II — Niebła 2:2

Unia Swarzędz — Sparta Szam. 2:0

Stella — Lechia 2:0

1. Poznań 4 7 8

2. Sparta Szamotyły 4 6 13

3. Stella Gniezno 3 5 8

4. Niebła Wągrowiec 3 4 7

5. Lech II Poznań 4 3 7

6. Olimpia II Poznań 4 3 7

7. Stomil Poznań 3 2 3

8. Lechia Kostrzyn 4 2 3

9. Unia Swarzędz 3 0 3

GRUPA IV

Polonia Pila — Sokół 5:2

1. Budowlani Poznań 3 6 13

2. Sokół Pila 4 6 13

3. Sparta Oborniki 3 5 6

4. Polonia Pila 4 3 6

5. Polonia Poznań 2 2 2

6. Lubuszanie Trze. 2 2 2

7. Surma Poznań 3 0 0

8. Polonia Chodzież 3 0 1

„Król gór” — kapitanem

Kapitanem zgłoszonej wyścigu drużyny W. Brytanii został 31-letni Brian Haskel zwany popularnie „królem gór”. W Wyścigu Pokoju reprezentował barwy swego kraju cztery razy (t)

Kwiecień	Imieniny
21	Anzelm, Feliksa
czwartek	Stońce: wsch.: g. 5.47 zach.: g. 19.58

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — nieczynna

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19

„Faust” (koniec około godz. 22)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19

„Pierwszy dzień wolności” (koniec około godz. 21.45)

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19

„Fajerwerk” (koniec około godz. 22)

SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20

„Kobieta jest diabłem” (koniec około godz. 22.15)

MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11

„Koziołek Matołek” (g. 16.30 „Koziołek Matołek”)

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Uczeń diabła”;

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 16, 18 i 20.15 „Miasteczko” (polski, 16 l.)

BAŁTYK — ul. Roosevelta — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Kawaler króla Jegomości” (franc.-włoski, 16 l.)

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Deszczowy lipiec” (polski, 16 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — godz. 15, 17.30 i 20 „Krzyk” (włoski, 18 l.)

Scena z filmu prod. włoskiej pt. „Krzyk”

GWIAZDA — Aleje Marcinowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Mozart” (aust., 14 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45

i 19 „Marianna moich marzeń” (franc., 16 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zezowate szczęście”

MALTA (Śródka) — godz. 15.45, 18 i 20.15 „Spotkamy się w niedzielę” (polski, 18 l.)

MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18 i 20.15 „Córceczka” (ang., 16 l.)

OSIEDLE (Dziebiec) — g. 16, 18 i 20 „Tysiąc talarów” (polski, 10 l.)

PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 i 20 „Cudze dzieci” (radz., 16 l.)

PIAST (Staroleka) — godz. 17 i 19 „Przystanek na peryferiach” (czeski, 18 l.)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „400 batów” (franc., 18 l.)

RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30 i 20 „Wybuch” (rum., 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18 i 20 „Cafe pod Minogą” (polski, 12 l.)

TECZA (Wilda) — g. 16, 18 i 20 „Kłopotliwy wnuczek” (USA, 16 lat)

TARGOWE — nieczynne

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Bulwar zachodzącego słońca”

WOJSKOWE — nieczynne

WRZOS (Mosina) — g. 17.45 i 20 „Dziwczątka z Florencji” (włoski, 18 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „W okopach Stalingradu” (radz., 12 l.)

ZNICZ (Luboń) — g. 19.30 „Obey w domu” (franc., 16 l.)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. od 10—21 „Zwiedzamy Europę” (część I).

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Bądź moim synem”, Polonia: „Noca, kiedy przycodził diabeł”; KALISZ — Stylowe: „Bulwar zachodzącego słońca”, Wołność: „Główna wygrana”, Syrena: „Szkice węglem”; LESZNO — Panorama: „Mściciel z Laramie”; OSTROW — Roma: „Szczęśliwa droga”, Słońce: „Małe dramaty”; PILA — Iskra: „Opowieści Hoffmana”, Lotnik: „Niebezpieczna przesyłka”.

Radio

PROGRAM I

6.50 — Gminastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna sztafeta”; 7.50 — d. c. muzyki porannej; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Mikołaj Rymki-Korsakow: Sui-

ta z opery „Legenda o niewidzialnym grodzie Kitezu i dziewicy Ferwronii”; 9.10 — Gra sekstet PR; 10 — Koncert muzyki popularnej; 11 — Mozaika muzyczna; 11.35 — Miniatury symfoniczne; 15.05 — Program dnia; 15.10 — Duety instrumentalne; 15.30 — Audycja dla dzieci pt.: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 17 — Arie operowe, śpiewa B. Paprocki; 17.32 — Muzyczny tydzień Poznań; 17.40 — Poznański koncert żywe; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Uniwersytet radiowy — mówi technika: z cyklu „O sztuce budowania i nowoczesności”; 19.15 — Ulubione melodie; 19.30 — Przegląd wydarzeń kulturalnych zagranicą; 20 — Wieczorny koncert żywych miłośników muzyki poważnej; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Wirtuoz muzyki rozrywkowej; 22.45 — Muzyka taneczna; 23.32 — Wieczorna audycja kameralna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50;

PROGRAM II (Poznań)

5.50 — Gminastyka; 6.10 — Muzyka poranna; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin PK; 7.15 — Poranna muzyka rozrywkowa; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.15 — Koncert reprezentacyjnej orkiestry dętej Śląskiego Okręgu Wojskowego pod dyr. majora Cz. Kestowicza; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas: III i IV pt. „Brzydkie kaczątko” wg baśni Hansa Christiana Andersena; 9.20 — Poranny koncert symfoniczny; 10.10 — Koncert rozrywkowy w wykonaniu małej orkiestry Rozgłośni Śląskiej; 11.30 — Audycja